

Sygn. akt I ACa 1177/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Muras

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SO del. Ewa Harasimiuk (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Dzieciolowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą
w W.

o nakazanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 13 lutego 2014 r.

sygn. akt II C 235/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. K. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1177/14

UZASADNIENIE

Pozwem z 28 lutego 2013 r. M. K. wniosła o nakazanie pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. przyjęcia powódki w poczet członków oraz nakazanie pozwanej złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu na rzecz powódki spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w W. przy ul. (...), będącego w zasobach pozwanej, a także zasądzenia na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 12 lipca 2013 r. zwrócono pozew w zakresie dotyczącym nakazania złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w W. wniosła w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podniosła, iż powódce nie przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków pozwanej, bowiem

jest jedynie posiadaczem lokalu, do którego ojcu powódki nie przysługiwał spółdzielczy tytuł do lokalu, czy też prawo odrębnej własności lokalu.

Wyrokiem z 13 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Prawa w Warszawie oddalił powództwo (pkt 1.) i obciążył powódkę kosztami procesu (pkt 2.).

Orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Sąd Okręgowy ustalił, że M. K. zamieszkuje w lokalu położonym w W. przy ul. (...), które pozostaje w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.. Wskazano, iż powódka oparła swoje roszczenie na twierdzeniu, że pozwana odmawia przyjęcia od powódki deklaracji członkowskiej i złożonego zapewnienia o gotowości zawarcia umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie przedstawiła argumentów faktycznych i prawnych, które miałyby potwierdzać istnienie po stronie powódki skutecznego roszczenia o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni, co skutkowało przychyleniem się przez Sąd I instancji do zasadności stanowiska pozwanej, iż roszczenie dla uzyskania skuteczności wymagałoby oparcia na przepisach ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych i Statucie Spółdzielni. Natomiast analiza obowiązujących przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w tym przepisów przywołanych przez pozwaną w piśmie z 30 stycznia 2014 r. oraz przepisów Statutu Spółdzielni, a w szczególności § 6 i 7, potwierdza trafność stanowiska pozwanej co do nieistnienia po stronie powódki skutecznego roszczenia w zakresie przyjęcia w poczet członków Spółdzielni. Powódka w szczególności nie wykazała w toku przedmiotowego postępowania, iż posiada do zajmowania przedmiotowego lokalu jeden z tytułów prawnych, które zostały wyszczególnione w § 6 ust. 4 pkt. 1-3 Statutu, w tym uzyskany w trybie przewidzianym w § 37.

Uwzględniając przedstawione okoliczności sprawy Sąd Okręgowy oddalił powództwo. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. (k. 136 i n.)

W apelacji sformułowano zarzuty: nierozpoznania istoty sprawy, poprzez niewskazanie podstawy prawnej przyczyn oddalenia roszczenia powódki, w szczególności poprzez niewskazanie przepisów prawa powszechnie obowiązującego, a oparciu rozstrzygnięcia na zapisach statutu Spółdzielni, bez przywołania nawet ich treści, oraz poprzez niewyjaśnienie przyczyn oddalenia roszczenia powódki, która wykazała, że spełnia przesłanki z art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielni mieszkaniowej i przysługiwało jej roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, nie jako posiadaczce lokalu, ale jako córce zmarłego członka spółdzielni, a także poprzez nierozstrzygnięcie w ogóle zagadnienia prejudycjalnego, czy ojciec powódki S. I. (1) był członkiem Spółdzielni „Osiedle (...)”, a następnie (...) w W., a tym samym czy powódce przysługiwało roszczenie o przyjęcie w poczet członków pozwanej Spółdzielni.

Apelująca zarzuciła także Sądowi Okręgowemu obrazę przepisów postępowania:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia niezawierającego obligatoryjnych elementów wymienionych w tym przepisie, a co za tym idzie uniemożliwienie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, m.in. nieprzytoczenie w uzasadnieniu podstaw prawnych, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie oraz niewskazaniu przyczyn pominięcia dowodów z przesłuchania strony i wskazanego w pozwie świadka, a także o przyczynach nieuwzględnienia roszczenia powódki na wskazanej przez nią podstawie prawnej;

- art. 207 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów w z przesłuchania świadka R. K. oraz strony M. K. na okoliczności wskazane w pozwie, w szczególności dotyczące deklaracji członkowskiej, mimo że miały w ocenie skarżącej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i zostały zgłoszone w pierwszym piśmie w sprawie, tj. w pozwie.

Pozwana Spółdzielnia wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej od powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. (k. 155 i n.).

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, mimo, iż za słuszne należy uznać część sformułowanych w niej zarzutów, w szczególności dotyczących uzasadnienia pisemnego Sądu Okręgowego, które w istotny sposób odbiega od modelu narzuconego przez ustawodawcę w art. 328 § 2 k.p.c., bowiem zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Na wstępie jednak podkreślenia wymaga, iż przy koncepcji tzw. apelacji pełnej, Sąd II instancji, kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji. Nie jest związany granicami zarzutów podniesionych w apelacji. Może brać z urzędu pod rozwagę naruszenie prawa materialnego, usuwając w postępowaniu apelacyjnym braki wynikające z błędów popełnionych przez sąd I instancji (por. art. 386 k.p.c.). Stanowisko to zostało dobitnie podkreślone w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) - sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Skarżąca w uzasadnieniu apelacji podniosła, że zaskarżone orzeczenie nie nadaje się do kontroli instancyjnej, albowiem Sąd I instancji nie rozstrzygnął o istocie roszczenia, a uzasadnienie wyroku nie zawiera obligatoryjnych elementów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c. Powołano się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., (V CSK 115/07, M. Praw. 2007, nr 17, poz. 930) wywodząc, że nie wytłumaczono motywów rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną i odczytanie motywów rozstrzygnięcia. Istotnie należy zgodzić ze skarżącą, że Sąd Okręgowy nie wskazał jakim dowodom dał wiarę, jakim odmówił i dlaczego. Nie wskazał także jakie fakty uznał za udowodnione i na czym się oparł. Nie odniósł się do dokumentów zawartych aktach lokalu złożonych do sprawy przez pozwaną spółdzielnię. Zdaniem skarżącej, Sąd nie przytoczył również żadnej normy prawnej przepisów prawa powszechnie obowiązującego, na jakiej oparł swoje rozstrzygnięcie, gdyż ograniczył się do odwołania do zapisów dwóch paragrafów Statutu Spółdzielni, nawet bez przytoczenia ich treści. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił jakiej interpretacji tych norm dokonał, a odnosząc się do Statutu Spółdzielni, nie wyjaśnił którego z warunków powódka nie spełnia i dlaczego. Zdaniem Skarżącej powyższe zarzuty eliminują w całości zaskarżony wyrok. Przywołano orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r. (V CZ 7/10, Biul. SN 2010, nr 4, poz. 14).

Dodatkowo wskazano, że roszczenie powódki było oparte na podstawie z art. 15 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i wykazała ona, iż jest jednym z podmiotów legitymowanych do wytoczenia przedmiotowego powództwa wskazanych w tym przepisie. Złożyła też wnioski dowodowe, do których - w jej ocenie - Sąd Okręgowy się nie odniósł i nie wskazał z jakich powodów pominął wnioski dowodowe. W ogóle nie zajął się kwestią złożenia przez powódkę deklaracji członkowskiej i odmowy jej przyjęcia przez stronę pozwaną, ergo nie rozstrzygnął o istocie sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, za oczywiście bezzasadny należy uznać zarzut nierozpoznania istoty sprawy, który skarżąca łączy z pominięciem przez Sąd Okręgowy części wniosków dowodowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy Sąd I instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął zarzuty pozwanego. Nawet niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest jednoznacznie z nierozpoznanie jej istoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.04.1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr12, poz. 483).

Sąd Apelacyjny na wstępie zauważa, że stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy k.p.c. o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Obowiązkiem sądu jest ocena wszystkich przeprowadzonych dowodów z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Ocena poszczególnych dowodów nie może ograniczać się tylko do wybranych przesłanek, ale powinna być zestawiona z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy, w szczególności tymi, które czynią to w sposób odmienny. Jeżeli powstaną sprzeczności pomiędzy poszczególnymi dowodami, sąd winien rozważyć, którym dowodom dać wiarę, a przy tej ocenie winien kierować się zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Podkreślenia wymaga, iż dotyczy to wyłącznie dowodów istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Dowody nie mające takowego przymiotu sąd pomija, a wnioski dowodowe nieprzydatne dla rozstrzygnięcia oddala.

Sąd Okręgowy niewątpliwie prawidłowo zgromadził materiał dowodowy w sprawie i wyniki tego postępowania doprowadziły Sąd do zgodnej z prawem konkluzji, przy czym pisemne uzasadnienie wyroku jest nader lakoniczne i zawiera jedynie stwierdzenie, że analiza obowiązujących przepisów prawa o spółdzielniach mieszkaniowych, w tym przepisów przywołanych przez pozwaną w piśmie z 30 stycznia 2014 r. oraz przepisów Statutu Spółdzielni, a w szczególności § 6 i 7, potwierdza stanowisko pozwanej co do nieistnienia po stronie powódki skutecznego roszczenia o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni. Powódka w szczególności nie wykazała, iż posiada do zajmowanego lokalu jeden z tytułów prawnych, które zostały wyszczególnione w § 6 ust. 4, pkt 1- 3 Statutu, w tym uzyskanego w trybie § 37.

Tego typu sformułowanie wskazuje na bezzasadność zarzutu apelacji, iż nie rozpoznano istoty sprawy. Przedmiotem rozpoznania było roszczenie powódki o nakazanie przyjęcia w poczet członków pozwanej Spółdzielni i po zbadaniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, Sąd I instancji, doszedł do przekonania, że brak jest podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia roszczenia, bowiem powódka wykazała jedynie, iż jest posiadaczem lokalu.

W istocie brak w pisemnym uzasadnieniu wyroku motywów nieuwzględnienia części wniosków dowodowych powódki, oraz wskazania dowodów, które Sąd uznał za nieistotne dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Zabrakło odniesienia się zarówno do dowodów w postaci dokumentów, jak i też do wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka i strony, które Sąd Okręgowy pominął i nie wydał też wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 236 k.p.c. postanowienia w tym przedmiocie. Tym niemniej, zwalczanie ustaleń faktycznych Sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im ją przyznając. Apelująca wskazała jakie dowody zostały w jej ocenie pominięte/nierozważone bądź nienależycie rozważone przez Sąd Okręgowy (vide uzasadnienia apelacji). Podkreślenia wymaga także, iż co do zasady nie mógł być zaakceptowany wniosek dowodowy M. K. „o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z przesłuchania w charakterze świadka R. K., oraz przesłuchania jej w charakterze strony, na okoliczność stałego zamieszkiwania powódki ze S. I. (2) w dacie jego śmierci i odmowy przejęcia przez pozwaną deklaracji członkowskiej i zapewnienia o gotowości do zawarcia umowy, bowiem pierwsza z tych okoliczności nie ma żadnego znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia roszczenia powódki nakazanie przyjęcia jej w poczet członków Spółdzielni, druga zaś nie była pomiędzy stronami sporna w toku postępowania przed Sądem I instancji. W zaprezentowanej sytuacji, nie da się obronić zarzut, iż doszło do naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, także z perspektywy treści art. 217 § 2 k.p.c., który stanowi, iż sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje je dla zwłoki.

Wbrew zarzutom Apelującej Sąd I instancji starannie zebrał materiał dowodowy (zwrócił się o akta lokalu) i szczerze go rozważył, oraz ocenił go w sposób nie naruszający zasady swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego.

Istotnie, zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno przede wszystkim zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie przedstawienie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Musi tu być wskazany tok rozumowania Sądu i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym. Powinno ono zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa i wskazywać dlaczego dany pogląd prawny Sąd uznaje za trafny i z jakich powodów, a dlaczego odrzucił inne możliwości zakwalifikowania danego stanu faktycznego w odniesieniu do innego przepisu bądź przepisów. Uzasadnienie wyroku ma dać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany. Odnosząc się do zarzutów apelacji w tym zakresie, należy stwierdzić, że treść uzasadnienia Sądu I instancji istotnie odbiega od normatywnego wzorca. Jednakże fakt, że Sąd Odwoławczy jest sądem merytorycznym, oznacza, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. mógłby stanowić podstawę apelacji wyłącznie wówczas, gdy wadliwość uzasadnienia skutkowałaby uznaniem, że nie jest możliwe ustalenie na jego podstawie treści przedmiotu wyrokowania i motywów rozstrzygnięcia, z czym jednak nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Nie każda bowiem niezgodność sporządzonego uzasadnienia z dyrektywami zawartymi art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę podniesienia zarzutu naruszenia tego przepisu, ale tylko braki o charakterze oczywistym albo dotyczące elementów koniecznych, uniemożliwiające całkowicie sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził sąd pierwszej instancji do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. SN z 16.10.2009 r., I UK 129/09, LEX 558286 i z dnia 20.09.2008 r., II UK 385/07, LEX 741082). Nawet nieprzytoczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia nie uzasadnia samo przez się podstawy zaskarżenia, jeżeli z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd zastosował prawidłowo właściwe przepisy prawne (vide: wyrok SN z 19.01.1957 r., 3 CR 187/56, OSPiKA 1957, z. 2, poz. 36, z glosą M. Lisiewskiego). Reasumując analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz materiału dowodowego zgromadzonego podczas postępowania przed Sądem I instancji pozwala na odtworzenie motywów, jakimi kierował się Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, oraz jakie poczynił ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę zastosowania przepisów prawa materialnego i w oparciu o jakie dowody to uczynił.

Niezależnie od zarzutów apelacji, jak już wcześniej wspomniano, Sąd II instancji jest nie tylko uprawniony, ale również zobowiązany do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonania jego własnej oceny prawnej.

Reasumując, w niniejszej sprawie 12 stycznia 1982 S. I. (1) – ojciec powódki - uzyskał przydział lokalu służbowego nr (...), położonego w budynku nr (...) przy ulicy (...). W przypadku rozwiązania stosunku pracy – zmiany charakteru pracy (...) pracownik oraz osoby wspólnie z nim zamieszkujące obowiązane były do opróżnienia mieszkania służbowego w terminie wskazanym w piśmie wzywającym do opróżnienia mieszkania. Gdy do rozwiązania stosunku pracy doszło przez zakład pracy bez winy pracownika, zakład pracy zobowiązany był dostarczyć pracownikowi zwalnającemu mieszkanie służbowe inny lokal mieszkalny – mieszkanie zastępcze (k. 44 akt lokalu – przydział). Do rozwiązania stosunku pracy doszło z przyczyn niezawinionych, leżących po stronie pracownika (renta).

S. I. (1) został przyjęty w poczet członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” z siedzibą w W., poprzedniczki prawnej pozwanej Spółdzielni, 20 kwietnia 1999 r. Uiszczył on wpisowe w kwocie 133,60 zł., oraz zadeklarowany udział (k. 43 akt lokalu zawiadomienie o przyjęciu członka, k. 62 kopia dowodu wpłaty). Pozwana Spółdzielnia proponowała mu zarówno przed przyjęciem w poczet członków, jak i po zajęcie innego lokalu – jako mieszkania zastępczego. Proponowała także ustanowienie spółdzielczego prawa do lokalu, zarówno innego, jak i zajmowanego – do czego nigdy nie doszło bowiem S. I. (1) nie uiszczył wkładu mieszkaniowego – stosownie do wezwania (dokumentacja znajdująca się w aktach lokalu). S. I. (1) zmarł 10 stycznia 2010 r. (k. 81 kopia odpisu aktu zgonu). Powódka, która opiekowała się ojcem i była jego spadkobierczynią (k. 15 – 16 oświadczenie o przyjęciu spadku) została wezwana do wydania lokalu, czego nie

uczyniła. Mieszkanie zostało przejęte przez Spółdzielnię, a następnie na skutek wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z 26 lipca 2012 r. w sprawie IV Ca 1268/11 powódce przywrócono naruszone posiadanie poprzez nakazanie Spółdzielni wydania lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w W., przy ulicy (...), w tym wydanie kluczy do tego lokalu (17 – 18 kopia orzeczenia z uzasadnieniem)

M. K. w apelacji podniosła, iż wykazała, że spełnia przesłanki z art. 15 ust. 2 ustawy „o spółdzielni mieszkaniowej” (zapewne ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych – j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.)

Przywołany przepis stanowi, iż w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na podstawie art. 11 lub niedokonania czynności, o których mowa w art. 14, roszczenia o przyjęcie do spółdzielni i zawarcie umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przysługują małżonkowi, dzieciom i innym osobom bliskim. Art. 11 cytowanej ustawy wymienia przypadki wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, zaś art. 14 reguluje sytuację w przypadku śmierci jednego z małżonków, jeżeli spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przysługiwało obojgu małżonkom.

Żadna z tych sytuacji nie ma zastosowania do stanu faktycznego w niniejszej sprawie, bowiem zmarłemu ojcu powódki nie przysługiwało spółdzielcze prawo do żadnego lokalu, znajdującego się w zasobach pozwanej Spółdzielni. Sąd słusznie wskazał Sąd I instancji, iż w świetle przepisów cytowanej ustawy i § 6, 7 i 37 Statutu pozwanej Spółdzielni, będących powtórzeniem przepisów ustawy (k. 85 i n. statut), iż po stronie powódki brak jest skutecznego roszczenia w zakresie przyjęcia w poczet członków Spółdzielni.

Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko pozwanej, iż ustalenie faktu bycia przez ojca powódki członkiem powódki nie ma żadnego znaczenia dla jej prawa bycia członkiem pozwanej Spółdzielni. Nie jest to bowiem fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Wynika to stąd, że członkostwo w Spółdzielni ma charakter osobowy. Jest niezbywalne i niedziedziczne. W polskim prawie nie ma od tego wyjątku. Spadkobierca członka nie wstępuje w stosunek członkostwa spadkodawcy, przejmuje jedynie niektóre roszczenia majątkowe. Nie występuje więc tu zagadnienie prejudycjonalne – na które powołuje się skarżąca w apelacji. Stosunek łączący członka ze Spółdzielnią jest stosunkiem cywilnoprawnym. Przystąpienie do spółdzielni jest umową zawartą między osobą ubiegającą

się o członkostwo, a spółdzielnią. Umowa ta zgodnie z zasadami ogólnymi prawa cywilnego dochodzi do skutku przez zgodne oświadczenie woli obu stron. Skoro pozwana uchyla się od złożenia takiego oświadczenia woli powódka powinna wykazać, że ze szczególnego przepisu ustawy, z postanowień Statutu pozwanej lub z umowy powódki z pozwaną

Spółdzielnią przysługuje jej roszczenie o przyjęcie w poczet członków. To na powódce spoczywał ciężar przeprowadzenia dowodu, że takie roszczenie jej przysługuje, stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Na niej spoczywał obowiązek udowodnienia faktu, z którego wywodzi swoje roszczenie, czego nie uczyniła, ani nie przedstawiła dowodów przydatnych w punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego, do udowodnienia tego faktu, a tym samym poniosła negatywne skutki

niedowodnienia określonych twierdzeń o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17.06.2009 r. IV CSK 71/09, OSP 3/14 poz. C 32).

Stosownie do normy zawartej w art. 15 ust. 2 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1443 ze zm.) członkiem spółdzielni może być każda osoba fizyczna o pełnej zdolności do czynności prawnych, która odpowiada wymaganiom określonym w statucie, chyba że ustawa stanowi inaczej (vide § 6 pkt. 1 Statutu pozwanej). Zgodnie z dyspozycją art. 16 § 1 w/w ustawy warunkiem przyjęcia na członka jest złożenie deklaracji. Deklaracja powinna być złożona pod rygorem nieważności w formie pisemnej. Podpisana przez przystępującego do spółdzielni deklaracja powinna zawierać jego imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, a jeżeli przystępujący jest osobą prawną - jej nazwę i siedzibę, ilość zadeklarowanych udziałów, dane dotyczące wkładów, jeżeli statut ich wnoszenie przewiduje,

a także inne dane przewidziane w statucie. (§ 2) W formie pisemnej deklaruje się także dalsze udziały, jak i wszelkie zmiany danych zawartych w deklaracji (vide § 7 Statutu pozwanej).

Zgodnie z art. 2 cytowanej ustawy statut (poza w/w ustawą, oraz innymi ustawami) jest podstawą działalności Spółdzielni. Statut pozwanej - § 4 – stanowi, iż celem Spółdzielni jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych, a także lokali o innym przeznaczeniu (...). § 7 Statutu pozwanej wskazuje procedurę rozpoznawania wniosków o przyjęcie w poczet członków pozwanej Spółdzielni. O przyjmowaniu w poczet członków zawsze decyduje swobodnie spółdzielnia. Decyzja jej organów w tym przedmiocie jest autonomiczna. Osobie zgłaszającej się nie przysługuje żadne prawo podmiotowe, którego treścią byłoby uprawnienie domagania się przyjęcia w poczet członków (orzeczenie Sądu Najwyższego z 6.12.1963 r. w sprawie I CR 997/63, OSNCP 1965/57). Jeżeli statut spółdzielni lub oparty na nim regulamin konkretyzują i uściślają krąg podmiotów, które mogą ubiegać się o przyjęcie w poczet członków i przydział lokalu mieszkalnego, to z chwilą zaistnienia wymaganych przesłanek (kryteriów) powstaje dla uprawnionej osoby odpowiednie roszczenie (wyrok Sądu Najwyższego z 27.11.2002 r., w sprawie I CKN 1189/00, LEX nr 75342). Spółdzielnia jako podmiot samodzielny i samorządny - ma prawo przyjąć ubiegającego się na członka, nie ma natomiast takiego obowiązku (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 13.06.1996 r., OSA 1997/11-12/61).

W świetle zaferowanych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości, iż powódka do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem Apelacyjnym nie złożyła deklaracji członkowskiej, co mogła uczynić przesyłając stosowny (wymagany postanowieniami Statutu i przepisami w/w ustawy) dokument np. za pośrednictwem poczty. Spełnienie tego warunku dopiero rodziłoby po stronie pozwanej obowiązek podjęcia w ciągu jednego miesiąca uchwały Zarządu (§ 7 pkt. 2 i 3 Statutu). Nie budzi też wątpliwości, iż powódka nie wykazała, iż w jej przypadku zachodzą okoliczności wymienione w § 7 pkt. 5 Statutu pozwanej Spółdzielni, tj. że jest nabywcą własnościowego prawa do lokalu będącego w zasobach Spółdzielni, nabywcą powstałego roszczenia o ustanowienie odrębnej własności lokalu, nabywcą prawa odrębnej własności lokalu lub ich spadkobiercą, zapisobiercą czy licytantem, bądź osobą, której przysługują roszczenia określone w §§ 35, 36 lub 37 Statutu. Nie złożyła też adekwatnych do wykazania wniosków powyższych okoliczności wniosków dowodowych.

W świetle poczynionych ustaleń i zaprezentowanych rozważań, zarzuty apelacji nie mogły odnieść zamierzonego skutku w zakresie zmiany ustalenia, że powódka nie wykazała, aby spełniała warunki do przyjęcia jej w poczet członków pozwanej Spółdzielni.

Z powyższych przyczyn, orzeczenie Sądu Okręgowego odpowiada prawu, a Sąd ten prawidłowo dokonał oceny materiału dowodowego, oraz roszczenia Skarżącej, i z tych względów apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu w całości.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c.